



Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, http:// www.kp.org.pl

Świebodzin, 5 maja 2012 r.

Kampinoski Park Narodowy
ul. Tetmajera 38
05-080 Izabelin

Uprzejmie dziękuję za odpowiedź na nasze uwagi do projektu planu ochrony Kampinoskiego Parku Narodowego (Wasze pismo z 19 marca 2012 r.). W kilku sprawach chcielibyśmy jednak podjąć dyskusję z Waszym stanowiskiem, mając nadzieję że przysłuży się ona ochronie KPN:

Ambitna i konsekwentna renaturyzacja systemu hydrologicznego

Podtrzymujemy opinię, że projekt planu nie zawiera programu konkretnych działań w tym zakresie. Wykonanych w ostatnich latach w KPN szerokich prac koncepcyjnych zupełnie nie przełożono na zapisy planu ochrony. Nie ujęto w projekcie planu konkretnych zapisów, jakie cele operacyjne chce się osiągnąć, do jakiego stopnia chce się warunki wodne zrenaturyzować, a także co i gdzie konkretnie planuje się w tym celu wykonać. Brak konkretnego programu renaturyzacji układu hydrologicznego stawia pod znakiem zapytania sens całego planu ochrony Parku. To plan ochrony ma przecież określić, co i jak ma być zrobione dla ochrony parku narodowego.

Rozumiemy ograniczenia wynikające z mozaiki form własności na terenie KPN. Dlaczego jednak w takim razie realizowane przez KPN wykupy gruntów są dokonywane „wg kolejności zgłoszeń”, a nie wg priorytetów umożliwienia renaturyzacji hydrologicznej?

Jeżeli uważacie, że realizacja „ambitnej i konsekwentnej” renaturyzacji systemu hydrologicznego „wymaga jeszcze szeregu analiz i ekspertyz”, to powstaje wątpliwość, czy na pewno zostały osiągnięte cele projektu „*Opracowanie metod odtworzenia pierwotnych warunków wodnych Kampinoskiego Parku Narodowego w celu powstrzymania degradacji przyrodniczej i poprawienia stanu bioróżnorodności*”, sfinansowanego ze środków norweskich? Przecież projekt ten miał właśnie służyć opracowaniu potrzebnych analiz i ekspertyz, tak by w jego wyniku uzyskać koncepcję renaturyzacji warunków hydrologicznych KPN nadającą się do wdrożenia. Natomiast dyskusje uwzględniające aspekty społeczne zagadnienia powinny być właśnie elementem procesu opracowywania projektu planu ochrony Parku.

Podtrzymujemy w tej sprawie w szczególności nasze stanowisko z 22 stycznia 2012. Zwracamy uwagę, że renaturyzacja warunków wodnych KPN powinna być celem środowiskowym o którym mowa w art. 38f Prawa Wodnego (patrz niżej).

Cele środowiskowe w stosunku do wód w KPN

Plan ochrony parku narodowego dotyczy całego obszaru Parku, a nie tylko terenu w zarządzie Parku. Plan powinien więc określać cele i zadania także dla obiektów w obcym zarządzie – w tym dla kanałów w zarządzie WZMiUW. Nawiasem mówiąc, pozostawanie wód w granicach KPN w zarządzie WZMiUW wydaje się niezgodne z art. 11 ustawy Prawo Wodne.

Plan ochrony powinien także opisywać, jak należy w stosunku do KPN rozumieć cel środowiskowy dla obszaru chronionego, o którym mowa w art. 38f ustawy Prawo Wodne. Cel ten oznacza osiągnięcie takich warunków wodnych, jakie są potrzebne do realizacji innych celów ochrony parku. Zwracam uwagę, że powinien on ujmować m. in. renaturyzację warunków wodnych (patrz wyżej)!

Konsekwentne unaturalnienie ekosystemów leśnych i stopniowe oddawanie ich spontanicznym procesom dynamiki ekosystemów.

W Waszej opinii polityka ochrony ekosystemów leśnych KPN jest zbieżna z ideą „wilderness” i zakłada podział na obszary ochrony ścisłej (gdzie ochronie podlegają procesy naturalne) i obszary ochrony czynnej, gdzie przyroda jest odtwarzana w kierunku „dzikości” i „naturalności”, lub umożliwia się działanie procesów naturalnych.

Konsekwencją takiej polityki powinno być, w kolejnych planach ochrony, stopniowe powiększanie powierzchni strefy ochrony ścisłej. Należałoby bowiem oczekiwać, że „odtworzenie w kierunku dzikości i naturalności” na obszarach ochrony czynnej okaże się skuteczne, i że stopniowo coraz większą powierzchnię ekosystemów leśnych można będzie oddać procesom naturalnym.

Wnosimy więc o wyciągnięcie konsekwencji z własnych deklaracji KPN co do polityki względem ekosystemów leśnych – ponawiamy wniosek o zwiększenie powierzchni obszarów ochrony ścisłej.

Gatunki obce

Zgodnie z definicją z ustawy o ochronie przyrody, świerk, buk i jawor – a także modrzew – to gatunki obce, a nie „cenne domieszki”! Mogą one być tolerowane, ale nie powinny przecież być w parku narodowym wprowadzane. Podtrzymujemy opinię, że wprowadzanie modrzewia w KPN (także „polskiego z Gór Świętokrzyskich”) jest zbędne.

Trzebieże późne

W Waszej opinii, odstąpienie od trzebieży późnych spowodowałoby, że gatunki podrostu nie miałyby szansy wejścia do drzewostanu, gdyż zaczęłyby obumierać, a z drugiej strony – że zwiększyłyby to istotnie zagrożenie przez owady i grzyby.

Jednak, gdyby rzeczywiście doszło do istotnego zwiększenia „zagrożenia przez owady i grzyby”, tj. do obumierania z tego powodu sosny w I piętrze drzewostanów, to gatunki z podrostu uzyskałyby szansę wejścia do drzewostanu. Poza tym, z przyrodniczego punktu widzenia, naturalne przerzedanie się drzewostanu w wyniku działania owadów i grzybów byłoby korzystniejsze, niż sztuczny zabieg trzebieży późnej. Ponadto, znaczny areal trzebieży późnych zaplanowany jest w drzewostanach sosnowych na siedliskach borowych – gdzie Wasze argumenty nie znajdują zastosowania.

Podtrzymujemy więc wniosek o rewizję areалу zaplanowanego do trzebieży późnych.

Martwe drewno

Argument o konieczności usuwania martwego drewna z ekosystemów leśnych, ponieważ mogłoby zostać skradzione i przy jego nielegalnym wywodzie mogłoby dojść do strat przyrodniczych, nie jest przekonujący. Oznaczałoby, że KPN sam powoduje stratę przyrodniczą (zubożenie ekosystemu leśnego w martwe drewno) aby zabezpieczyć się przed potencjalną stratą przyrodniczą do której „mogłoby dojść”. Ponadto, z punktu widzenia ekosystemu jest raczej obojętne, czy martwe drewno zostanie z niego zabrane legalnie, czy skradzione.

Ochrona ekosystemów wydmych i wrzosowiskowych

Podtrzymujemy tu opinię, że nie powinna ona polegać na „konserwacyjnej” ochronie niewielkich zachowanych płatów takich ekosystemów, ale raczej na odtworzeniu i podtrzymywaniu procesów dynamicznie tworzących i kształtujących takie ekosystemy. Podtrzymujemy więc sugestię, że np. dla ochrony wydmy należałoby rozważyć odtworzenie na większej powierzchni procesów eolicznych (co wymagałoby odlesienia większych obszarów wydmych). Dla ochrony wrzosowisk należałoby zupełnie zaprzestać odnawiania pożarzystk w strefie wydmy, a być może wręcz przyjąć strategię pewnej akceptacji dla pożarów (być może tylko w określonych miejscach i strefach).

Przyjmujemy do wiadomości, że polityka KPN w tej sprawie jest inna; pozostajemy jednak przy swoim stanowisku.

Rozwiązania dotyczące drogi wojewódzkiej 579 i innych drogach

Rozumiemy, że „park nie ma mocy ograniczania ruchu na drodze wojewódzkiej 579” ani stosowania rozwiązań technicznych zapewniających przestrzeganie ograniczeń”. Właśnie dlatego jednak odpowiednie zapisy należy ująć w planie ochrony parku, który będzie aktem prawa miejscowego.

Niezrozumiałe jest, dlaczego rozwiązania, polegające na udostępnianiu dróg w parkach narodowych i na innych terenach wyłącznie mieszkańcom i osobom upoważnionym, miałyby być niemożliwe do wprowadzenia. Rozwiązania takie są powszechnie stosowane na świecie, a i w Polsce są powszechnie stosowane np. strefy ruchu pieszego w centrach miast, do których wjazd jest możliwy tylko dla osób upoważnionych.

Rola parku w sieci rezerwatów biosfery i w sieci Natura 2000

Nie zgadzamy się, że w planie ochrony nie ma miejsca na jej zapisanie. Można to zapisać w celach ochrony KPN.

Sposób formułowania celów ochrony

Nie wszystkie cele dają się przedstawić liczbami w sposób mierzalny. Jednak dobrze sformułowane cele są zawsze przynajmniej weryfikowalne – tak, by można ocenić, czy zostały one osiągnięte, czy nie. Inaczej, po co byłoby je formułować?

Limity udostępnienia turystycznego

Określanie wysokich limitów po to „by umożliwić organizację własnych imprez masowych o wieloletniej tradycji” jest sprzeczne z sensem określania limitów. Limit można przecież określić w formie „*x osób dziennie, z dopuszczeniem organizacji y razy w roku imprez do z osób dziennie*”.

Podtrzymujemy opinię, że progi udostępnienia turystycznego (maksymalne liczby osób, koni itp.) muszą być określone odrębnie dla poszczególnych szlaków i miejsc, a nie łącznie dla całego Parku. Ochrona walorów przyrodniczych, np. potrzeby antropofobnej fauny, powinna mieć bezwzględny priorytet przed udostępnieniem. Nie należy obawiać się wprowadzania wynikających stąd ograniczeń – one pełnią również funkcję edukacyjną; konieczność modyfikowania własnych zachowań ze względu na potrzeby dzikiej przyrody jest elementem kontaktu z tą przyrodą i dostarcza wręcz specyficznej atrakcyjności.

Niezrozumiałe jest, dlaczego ewentualne ograniczenia Park uważa za „niezwykle trudne lub wręcz niemożliwe do egzekwowania”. Park po to ma swoje służby, by związane z tym trudności móc pokonać.

Redukcje zwierzyny

Rozumiejąc złożoność zagadnienia, nadal pozostajemy nie przekonani do konieczności redukcji zwierzyny w KPN. Nadal nie rozumiemy, jaki sens – i jaki wpływ na populację ma redukcja sarny obecnie realizowana jako odstrzał ok. 6,7% „docelowej liczebności populacji”. Według Waszych wyjaśnień, odstrzał ten ma służyć „ograniczeniu szkód w uprawach leśnych”. Jeżeli jednak KPN realizowałby w stosunku do ekosystemów leśnych deklarowaną politykę „unaturalniania i minimalizacji ingerencji”, to „upraw leśnych” na terenie KPN być nie powinno. Zupełnie nieprzekonujący jest argument o konieczności prowadzenia „selekcji populacyjnej” sarny w parku narodowym.

Nadal uważamy też, że współczesna wiedza naukowa nie umożliwia prognozowania, jak funkcjonowałyby populacje zwierząt, gdyby nie próbować ich redukować. Przekonanie o konieczności redukcji zwierzyny jest wprawdzie w ochronie przyrody dość szeroko rozpowszechnione, ale nie ma pewności, czy jest ono zasadne merytorycznie, czy też jest oparte tylko na przywiązaniu do tradycyjnego sposobu rozumowania i gospodarowania.

Uważamy, że decyzja o sterowaniu populacjami zwierzyny w parku narodowym, w tym o wykonywaniu jej redukcji, powinna być obligatoryjnie poprzedzona eksperymentem polegającym na kilkuletnim zawieszeniu redukcji. Jeżeli w takiej sytuacji pojawiłyby się rzeczywiście symptomy niekontrolowanego wzrostu uciążliwości populacji zwierzyny dla realizacji celów ochrony parku, redukcje mogą być uzasadnione. Jeżeli jednak takie zjawisko nie wystąpi – nie ma powodów, by próbować kontrolować liczebność zwierząt. Sugerujemy Kampinoskiemu Parkowi Narodowemu zaplanowanie i przeprowadzenie takiego eksperymentu.

Sprzeciwiamy się redukcji w KPN populacji losia – herbowego zwierzęcia Parku. Podtrzymujemy także opinię, że wobec żadnego rodzimego gatunku fauny (dot. lisa) nie powinno być zapisu o „odstrzale bez ograniczeń”.

Korytarze ekologiczne poza granicami Parku

Podstawę prawną do ujęcia w planie ochrony zapisów sięgających poza granice parku daje ujmowanie w planie ochrony parku narodowego zakresu zadań ochronnych lub planu ochrony obszaru Natura 2000. Zapisy te w planie ochrony – akcie prawa miejscowego – są potrzebne właśnie dlatego, by troska o te korytarze „znalazła się w mocy” dyrektora parku.

Fragment w międzywalu Wisły – ewentualne wyłączenie z granic KPN

Zdajemy sobie sprawę, że w procedurze ustanawiania planu ochrony nie jest możliwe objęcie terenu inną formą ochrony przyrody. Tak samo jednak nie jest w tej procedurze możliwa zmiana granic parku narodowego. Jeżeli można wprowadzić do planu ochrony sugestię wyłączenia fragmentu terenu z granic KPN, to można też zapisać, że sugestia ta jest warunkowa i zależna od objęcia tego terenu inną formą ochrony przyrody.

z poważaniem